

# „Nie przybyłem, aby znieść prawo” (Ewangelia wg Spirytyzmu)

To prawo jest ponadczasowe i wszędzie obowiązuje, i już samo to nadaje mu charakter boski. Wszystkie inne prawa zostały wymyślane przez Mojżesza, który strachem musiał trzymać w ryzach niezdyscyplinowany naród, z którego musiał wyplewić naleciałości i przyzwyczajenia z niewoli egipskiej. Aby tym prawom nadać autorytetu, przedstawił je jako boskie, jak to czyniły wszystkie prymitywne ludy. Autorytet człowieka opierał się na autorytecie Boga. Tylko wizja strasznego, wymagającego i bezlitosnego Boga była w stanie zrobić wrażenie na prostych ludziach, którzy byli jeszcze słabo rozwinięci pod względem moralnym. Jest, przecież, oczywiste, że ten, który zawarł w przykazaniach słowa: nie zabijaj, nie krzywdź bliźniego, nie mógł sam sobie zaprzeczać nakazując czyjeś unicestwienie. Prawa mojżeszowe, jako takie, miały, więc, charakter prowizoryczny.

## **Jezus**

Jezus nie przybył, aby znieść prawo – prawo boskie; przybył, aby się spełniło, aby je rozwinąć, nadać mu jego prawdziwy sens, dostosować do ówczesnego stanu rozwoju człowieka; dla tego też znajdujemy w tym prawie zasady dotyczące obowiązku wobec Boga i bliźniego, które są podstawą doktryny Jezusa. Jeśli chodzi o prawa mojżeszowe (laickie), zupełnie je zmienił bądź to ich formę, bądź interpretację. Zwalczał powierzchowność, przesadność w ceremoniach religijnych i złe odczytywanie świętych tekstów. Nie mógł wprowadzić bardziej drastycznej reformy ograniczającej się do słów: Kochaj Pana Boga swego z całego serca, ze wszystkich sił swoich, a bliźniego swego, jak siebie samego.

Przez te słowa: Niebo i ziemia nie przeminą póki prawo nie

wypełni się co do joty, Jezus chciał powiedzieć, że prawo boskie musi być spełnione, czyli przestrzegane na całej ziemi, w swej pełnej wspaniałości, ze wszystkimi jego konsekwencjami. Czemu miałoby służyć ustanowienie tego prawa, gdyby miało ono pozostać przywilejem kilku ludzi lub nawet jednego tylko narodu? Wszyscy ludzie, będąc dziećmi bożymi, bez wyjątku, są identycznie traktowani.

Lecz rola Jezusa nie ograniczała się wyłącznie do prawienia morałów; przybył by wypełniły się przepowiednie o jego narodzinach. Przybył nauczać ludzi, że prawdziwe życie nie jest na ziemi, tylko w królestwie niebieskim; by nauczać o jedynej drodze, która do niego prowadzi, o środkach, które pozwalają połączyć się z Bogiem... Nie wszystko, jednak, powiedział i w wielu punktach ograniczył się do przedstawienia ziarenka prawdy podkreślając, że nie może jeszcze zostać zrozumiany; mówił o wszystkim używając określeń bardziej, lub mniej zrozumiałych. Aby pojąć ukryty sens niektórych słów należało poczekać aż nowe idee i nowe odkrycia dadzą człowiekowi odpowiedni klucz, a idee te mogą nastąpić dopiero przy odpowiedniej dojrzałości duszy ludzkiej. Nauka musiała przyczynić się do rozwoju nowych prądów umysłowych, więc należało dać nauce czas na rozwój.

## **Spirytyzm**

Spirytyzm jest nową nauką, która wyjawia człowiekowi istnienie i naturę świata spirytualnego, i jego związki ze światem materialnym... Prawo Starego Testamentu nierozłącznie wiąże się z Mojżeszem, prawo Nowego Testamentu, z Jezusem, Spirytyzm jest trzecim objawieniem prawa boskiego, ale nie wiąże się z żadną konkretną osobą, gdyż pochodzi od nauk, nie jednego człowieka, ale Duchów, które są głosami Niebios... I tak samo, jak Jezus powiedział: Nie przychodzę niszczyć prawa, lecz je uzupełnić, spirytyzm powtarza: Nie przybywam niszczyć prawa chrześcijańskiego, lecz je uzupełnić. Spirytyzm nie naucza o niczym, co byłoby przeciwne naukom Chrystusa ale rozwija je, uzupełnia, wyjaśnia prostymi dla wszystkich słowami [...]

Przygotowuje królestwo Boga na ziemi.

tłumaczenie: Lupercki Faviani